KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Stycznia.— Rok 1849. Niedziela. № 27. Jutro, Śgo Franciszka Salezego B. i W.

W m. Październiku r. z. mianowani zostali Proboszczami: w Dyecezji Kielecko-Krakowskiej: X. Mikołaj *Radkiewicz* w Kurzelowie, i X. Jan *Dziemborowicz* w Niedźwiedziu;— w Dyecezji Sandomierskiej: X. Stanisław *Giełżyński* w Strzyżowicach; X. Tomasz *Wrześniakowski* w Kozienicach;— w Dyecezji Płockiej: X. Adolf *Pilitowski* w Gralewie, i X. Ludwik *Milewski* w Rypinie. (P.R.M.)

W m. Listopadzie r. z., mianowani zostali Proboszczami: X. Franciszek *Piotrowski*, w Denkowie (Dyecezji Sandomierskiej); X. Walenty *Szyjewski*, w Brzegach (Dyecezji Kielecko-Krakowskiej); X. Bazyli *Żukowski*, w Kocku, i X. Stefan *Stelmaszczyk*, w Ostrówkach (Dyecezji Podlaskiej). (P. R. M.)

Postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 7/19 b. m., dla dogodności służby Rządowej, tudzież mieszkańców Powiatów: *Łowickiego*, *Rawskiego*, *Gostyńskiego* i *Łęczyckiego*, których dotychczasowe rozgraniczenie powyższym warunkom nie odpowiadało, naznaczonem zostało nowe rozgraniczenie tychże Powiatów. W skutek takowego, miasta *Bielawy* i *Sobota*, i 54 realności wiejskich, dotąd w Powiecie *Rawskim*, oraz miasto *Iłow* i 84 realności wiejskich dotąd w Powiecie *Gostyńskim* położonych, wcielonych zostało do Powiatu *Łowickiego*; a 12 realności wiejskich odłączonych od Powiatu *Rawskiego* dla przyłączenia onychże do Powiatu *Łęczyckiego*. (Postanowienie to umieszczone jest w Nr 21 Gazety Rządowej).

Magistrat M. Warszawy.— Podług otrzymanej wiadomości przez sztafetę z *Zawichosta*, lody na *Wisle* pod tem miastem przy wysokości wody nad zero stóp 7 cali 1, ruszyły dnia 14/26 b. m. o godz: 8 z rana. Lody zaś na *Wiśle* pod Warszawą tegoż dnia ruszyły przy wysokości wody stóp 5 cali 6 o godz: w pół do 2giej. Most rozpoczęto rozbierać o god: 11 z rana. Przewóz urządzono dla pieszych; co do powozów, te będą mogły być przewożone skoro lody iść przestaną.— P. o. Prezydenta, Radca Stanu, *Androult*. Naczelnik Kancelarji, *Luceński*.— Podług późniejszej wiadomości, woda na *Wiśle* pod *Zawichostem*, po ruszeniu lodów przez nadzwyczajny zbiór wody, w skutku jak się zdaje powyżej uformowanego zatoru, do godz: 4ej z południa d. 14/26 b. m. szybko podniosła się do wysokości stóp 11 nad zero.

W d. 25 b. m. rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 16, ś. p. Celestyna *Pukszt*, Córka Radcy honorowego *Pukszta*. Wczoraj pogrzebano jej zwłoki na Smętarzu Powązkowskim.

Wczoraj otrzymano w *Warszawie* smutną wiadomość o zgonie ś. p. JW. Kazimierza *Dziekońskiego*, b. Jenerała Brygady b. W. P., Kawalera Orderów Śgo Stanisława II klassy z gwiazdą, Śtej Anny II kl: z brylantami, Krzyża Wojskowego Kawalerskiego, Legji honorowej, i Orderu *Maltańskiego*, który w dniu 23 b. m. w dobrach dziedzicznych *Hieronimowię* w Gub: Grodzieńskiej nastąpił.

W ciągu r. z. zaślubionych zostało w Parafjach Warszawskich: Prawosławnej, par 35; Śgo Jana, 229; Śgo Alexandra, 95; Ś. Andrzeja, 197; Śgo Krzyża, 298; PANNY MARJI, 208; *Wolskiej*, 12; *Pragskiej*, 40; Ewang:-Augsb:, 128; Ewang:-Refor:, 15; Unickiej, 2; z Gminy staroz:, 344.

Zrządził wypadek, że w ciągu zaprzeszłego tygodnia byliśmy świadkami ślubnego obchodu, tej to stanowczej chwili:

Gdy w ciągu ziemskiej wędrówki leniwej,
Raz blaskiem Niebios rozjaśni się życie,
Gdy przed Ołtarzem młodzieniec szczęśliwy,
Słucha słów narzeczonej, słyszy serca bicie!..

Owoż był to już zmrok, poważne mury odwiecznej świątyni nikły w oddaleniu, i tylko przed ołtarzem, gorzały pojedyncze światełka. W tak uroczystej chwili, wśród pobożnego milczenia, widzieliśmy tylko jak się przemknęły dwie postacie.... ona, rzekłbyś że to aniołek, tak było coś lekkiego, tak wdzięcznego w całym układzie i poruszeniach. Widzieliśmy później, w rodzinnem kole, wśród komnat rozjaśnionych światłem wesela, też samą kobietę. Była młoda i piękna, ale piękność jej stokroć podnosił strój pełen gracji i uroku. Pytaliśmy wówczas kto splótł te cudne warkocze?.... odpowiedziano: P. *Sniechowski;* kto tem białem kwieciem tak zręcznie dziewicze jej skronie uwieńczył?..... P. *Sniechowski*; kto z takiem artystycznem pojęciem zarzucił tę mglistą zasłonę?.... P. *Śniechowski*. Zaiste pojęliśmy wówczas jak usprawiedliwioną była powszechna wziętość właściciela Zakładu fryzjerskiego, pod znakiem *ruchomej Paryżanki*, przy ulicy *Podwale* na prost zjazdu do Wisły prowadzącego. Niemasz wątpliwości że P. *Sniechowski* pojął sztukę swoją ze stanowiska prawdziwie dobrego gustu; zrozumiał on, że w upięciu warkocza, bukietu i zasłony, istnieją linje artystyczne, których określić niepodobna, a których na *włos* przekroczyć nie można. Ten to więc gust nieokreślony kieruje ręką jego w stosowaniu każdego ubrania i we wszystkich wyrobach zdobiących zakład jego. Ten nareście sam gust najlepszą jest rękojmią, że wszystkie artykuły tualetowe u niego znajdujące się, wszystkie pachnidła, kosmetyki i t. p., są koniecznie i bezwarunkowo, piętnem dobrego smaku i najwykwintniejszej elegancji, naznaczone.

Wisła w tym roku stanęła dnia 4 b. m., a puściła d. 26 t. m.; zamarznięcie jej zatem trwało w ogóle dni tylko 22.

Kto wszystkiego pomiernie z rozmysłem używa,
Już jako pączek w maśle, w dobrym bycie pływa.

Powiedział stary *Rej* z Nagłowic, z kąd przekonanie, że *pączek* w XVI już wieku był znany, a wcześniejsze wzmianki i gawędy, jakoto o onym chłopie, który ocknąwszy się z letargu, utrzymywał że był w piekle, i że ilekroć gładka kobiecina tamże się dostanie, to ją djabli z wielką uprzejmością jak pączek na smołę puszczają, jawnym są dowodem, że ten specjalik karnawałowy tradycionalnie do dni dzisiejszych był u nas w modzie, i w pierwotnej wziętości utrzymywał się. Wszelako za dawnych czasów snadź nie był on jak teraz upowszechnionym, i możni tylko Panowie zajadać go mogli. Są ślady w starych kronikach *Warszawy*, iż dopiero w końcu XVII wieku »łakoć ta” jak mówi jedna kronika »z zagranicznej ziemi do nas przywędrowała.” W roku zaś 1708 smażono pączki w *Warszawie* tak obficie, iż (słowa są kroniki) »nie tylko Panie, ale już od Trzech Króli aż do *Popielca*, każda nasza mieszczanka musiała mieć ten specjał, a której lepiej udawały się, te były jakoby jabłuszka, a ona szczęśliwą co niemiara.” Wedle więc tego świadectwa, *Warszawa* później zakosztowała onej łakoci, jak gdzieindziej, a chociaż wkrótce upowszechniła się, nie była ona tak popularną aby ją za kilka groszy gdzie kupić było można; dopiero w drugiej połowie XVIII stulecia niejaka *Wojciechowa*, po dworskim kucharzu wdowa, wpadła na tę szczęśliwą myśl wysmażania pączków dla wszelakiej publiczności za pieniądze. Miała ona swoją siedzibę na *Piwnej* ulicy, i tak smakowicie się z tem sprawiała, iż wbrew współubieganiu się Gospodyń *Warszawskich*, jej reputacja pod tym względem wkrótce ustaliła się i drugim do naśladowania otuchy podała. Przyjęły ten zwyczaj następnie i cukiernie nasze, które w znacznej zawsze ilości w karnawał je wypiekały, tak iż jeden z ciekawych statystyków przed 26 laty, podług najściślejszej kontroli obliczył, że w tłusty Czwartek w tym jednym dniu same cukiernie 31,000 pączków przedały. Dziś pączki ulegają różnym modyfikacjom, a różnorodność ta, głównie polega na użyciu wewnętrznej przyprawki, której wonność niepoślednio samo nazwanie pączka usprawiedliwiać się w części zdaje. Pączek ma gorliwych zwolenników; są o ile wiemy, amatorowie zdolni skonsumować znaczną liczbę tych pulchnych ciasteczek, a płeć piękna chętnie swoim je zaszczyca faworem. Mówiąc o faworach, słusznie zasługują na wspomnienie *faworki*, co jak *Dii minorum gentium* podszywają się pod jakieś z pączkami skoligacenie; nazywają je też *chróstem*, a to zapewne z powodu chrupiącego ich składu. Pączki i faworki również jak babki, zaszczyt przynoszą pięknym Gospodyniom ilekroć się w szczęśliwej i umiejętnej rączce *zdarzą*. Cukiernie *Warszawskie*, słynne są i teraz pod względem wysmażania tej łakoci, która jak wiemy, taki ma dotąd odbyt, że i prywatna entrepryza i roznoszenie onejże po ulicach, zaledwie wystarczają żądaniom amatorów. Z najnowszych pod tym względem pomysłów, odznaczają się w Piekarni Wiedeńskiej pączki makowe i myśliwskie, u P. *Bisier* pączowe, a P. *Grohnert* w podniesieniu tego artykułu do wyższej wykwintności, zaczął produkować *Róże karnawałowe*, godne iść w parze, z *Kameljami karnawałowemi* P. *Klopferta*.

Polka-Mazurka, skomponowana na pjanof: przez Kar: *Kerssen*, dz: 17, Nr 1, cena ex: zł. 1. *Skowronek* Mazur obertas, skomp: na pjanof: przez Józ: *Malińskiego*, zł. 1½, wyszły nakładem Ign: *Klukowskiego*.

Podług spostrzeń meteorologicznych tutejszych, ubiegły miesiąc Grudzień, był słotny i wilgotny; deszcze były częste, ale nie obfite, śnieg tylko dwa razy prószył, i to w małej ilości. Największe ciepło dochodziło d. 8 po południu † 8; największe zimno d. 21 z rana—12, 56. Dni pogodnych było 2; na pół pogodnych 9; pochmurnych 20: w tych, dni deszczu 11, śniegu 2, mgły 4, szronu 1. Wiatr panujący był zachodni. Wiatr silny wiał raz. Dnia 6 między 6 i 7 godziną w wieczór w stronie zachodniej świeciła *zorza zodyakalna*.

Salopy na futrze lub na wacie, podług najnowszej mody, powinny być na wyłogach i pelerynach, suto axamitem obszywane. Najmodniejsze kolory są czarny, mirtowy, kasztanowaty i ciemno-granatowy; axamit na obszycie wybiera się do koloru.

Uzupełniamy ku wygodzie publicznej, wczorajszą wskazówkę miejsc, gdzie *domin* na Maskarady dostać można; wymieniając jeszcze: Magazyn mód P. T. *Złotoszewskiej*, w bramie Teatru Wielkiego; oraz Magazyn Mód Katarzyny *Sarnackiej*, przy ulicy Krak: Przedmieście Nro 435.

Nowy Mazur na fortepjan J. *Nepilego*, ofiarowany W. Pannie Józefie *Peszel*, wyszedł nakładem Składu nót G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej Nro 481. Cena zł. 1.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 1 k. 96½, pszenicy rs. 3 k. 90, jęcz: rs. 1 k. 71½, owsa rs. 1 k. 36½, siana furę jednokon: od rs. 2 k. 70 do rs. 4 k. 42½, parokonną od rs. 4 k. 95 do rs. 5 k. 55, słomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 95, słoniny funt kop: 11, kartofli korzec kop. 86, okowity garniec kop. 80, szumówki kop. 48. (G. P.)

Życie Artystowskie pełne rozlicznych wrażeń, z swojem szczęściem i przykrościami, z swoją chwałą i zapomnieniem, słowem ze wszystkiemi odcieniami w jakie obfituje ten nader trudny zawód, z właściwym sobie talentem skreślił słynny Alex: *Dumas*, w swoim Dramacie *Kean* (Kin), wczoraj przedstawionym w Teatrze Wielkim, wobec licznie zgromadzonej Publiczności. Dzieło to bogate w interessujące sytuacje, właściwy koloryt, myśli nowe i wzniosłe, a poparte grą Artystów, oczekiwane sprawiło na naszej Publiczności wrażenie. Rola *Kina* znakomite przedstawia trudności, te

z prawdziwym talentem pokonał JP. *Komorowski* i nader słusznemi oklaskami okrywano jego grę. JPani *Komorowska*, JPanna *Moroz*, JPP. *Stolpe*, *Chomanowski*. również godnie wywiązali się z swoich zadań. Po ukończeniu przywołano JPanią *Komorowską*, JPannę *Moroz* 4-kroć, oraz JP. *Komorowskiego* 7-kroć.

Nakładem składu nót muzycznych Fr: *Spiess i Sp:*, wyszły następujące nowości: *Nowakowskiego*, sztuczka salonowa na fortepjan, ofiarowana WPannie Józefinie *Augustynowicz;* zł. 2 gr. 15. Tegoż, Mazur na fortep:, zł. 1.— Tamże dostać można następujących nowości: *Beyera*, Album na r. k1849, zawierający 6 sztuczek eleganckich na fort:; zł. 19. *Ciechanowskiego*, Warszawski Pocztyljon, Mazur na fort:, ofiarowany na korzyść Instytutu moralnie zaniedb: dzieci; zł. 1. *Herzberga*, »Dansous" dwa Mazury na fortep:, ofiarowane Pannie Malwinie *Alexandrowicz;* zł. 1½.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra.— Na mocy rozkazu wyższej Władzy, Biuro Warszaws: Ober-Policmajstra, wzywa niniejszem PP. 1) Ferd: *Kowalskiego*, rodem z Lublina; 2) Jul: *Jankowskiego*, rodem z wsi Surażu Gub: Augustowskiej; 3) Hieronima *Wołowskiego*, syna Burmistrza z m. Serocka; 4) Zygmunta *Dzierzbickiego*, rodem z wsi Lubinkowic; 5) Teofila *Lubowidzkiego*, rodem z Warszawy; 6) Antoniego *Paszyca*, rodem z wsi Iłkowice w pow: Miechowskim; 7) Franciszka *Wolframa*, rodem z Gub: Radomskiej; 8) Franciszka *Gawareckiego*, rodem z Płocka; 9) Wacława *Bzowskiego*, rodem z wsi Nieszkowa w pow: Miechows:; 10) Jana Kantego *Milewskiego*, rodem z Lublina; 11) Michała *Empickiego*, rodem z Gub: Płockiej; 12) Tomasza *Antoniewicza*, stałego mieszkańca m. Łowicza; 13) Teofila *Listopadzkiego*, rodem z Gub; Augustows:; 14) Alexan: *Kruszewskiego*, b. Pisarza Sądu Pok: Okr: Rawskiego; 15) Józefa *Czerwińskiego*, b. Urzęd: Komisji R. P. i Skarbu; 16) Konstan: *Grefkowicza*, rodem z Warszawy; 17) Bolesława *Tolkmidt*, rodem z m. Warszawy; 18) Alexan: *Szubert*, syna b. Dyrektora ogrodu Botanicz:; 19) Hipolita *Meklemburg*, rodem z m. Kazimierza w pow: Konińskim; 20) Franciszka *Andruszkiewicza*, rodem z m. Pułtuska; 21) Józefa *Witkowskiego*, rodem z m. Lublina; 22) Kazim: *Królikowskiego*, rodem z Gub: Płockiej; 23) Hipolita *Cukrowicza*, syna Sędziego Tryb: Cyw: Lubelskiego; 24) Józefa *Czerwiakowskiego*, rodem z Lublina; 25) Ign: Konst: 2ch imion *Milewskiego*, rodem z m. Hrubieszowa; 26) Julja: *Chełchowskiego*, rodem z wsi Szamoty Gub: Warszawskiej; 27) Adolfa *Potockiego*, rodem z gm: Moczydłowa Guber: Warszaws:; 28) Xawerego *Plewczyńskiego*, syna zmarłego Aptekarza w Warszawie, Henryka Plewczyńskiego; 29) Maxym: *Malukiewicza*, syna Dominika, Urzęd: przy Kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńs:; 30) Teodora *Biechońskiego*, rodem z m. Proszowic Gub: Radomskiej; którzy bez pozwolenia Rządu wydalili się do Francji, ażeby najdalej w ciągu 6ciu miesięcy do kraju powrócili, z ostrzeżeniem, iż jeżeli w tym przeciągu czasu, tego nie dopełnią, podpadną rygorowi art. 340 Kodexu kar głównych i poprawczych, który stanowi: że kto wydaliwszy się z kraju ojczystego, nie wróci na wezwanie Rządu, ten na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie skazany zostanie, a wszelki majątek tu po nim pozostały, w sekwestr zajęty będzie.

Ze wszystkich opłatków papierowych, które moda tak powszechnie w użycie przyjęła, *Wiedeńskie*, nawet nad *Paryzkiemi*, pierwszeństwo zawsze miały. Z Wiednia od lat dawnych rozsyłają się wyroby tego rodzaju do wszystkich stolic i miast *Europy*. Ktokolwiek więc z krajowców jeździł za granicę, a wracał na *Wiedeń*, przywoził z sobą niewątpliwie zapas pudełek z herbami lub cyframi tego rodzaju. Miło nam donieść, że i *Warszawa* przejęła ten przemysł z zagranicy. Już przed laty kilku, czynione były w mieście tutejszem próby w wytłaczaniu opłatków papierowych; dziś jednak mamy je dokładnie wyrabiane z papieru metalowego, w jednym lub w dwóch kolorach, w Składzie cerat i obicia papierowego (dom Zajdlera na Miodowej ulicy), tudzież u P. A. Zalewskiego.

Loki zwane angielskie zmniejszają się; w ogóle włosy czy w lokach czy gładko, winny być układane wysoko nad skroniami. Z tyłu głowy szyniony, albo torsady, przypinane są nisko grzebieniem szyldkretowym, ozdobionym galeryjką. Dla dam mniej bogato w włosy uposażonych, koki axamitne są mięszane do włosów; a i ozdobionym pięknym warkoczem, koki takie są arcy do twarzy.

We wsi *Sernowa*, pow: Radoms:, chłopak wiejski nazwiskiem Michał *Slempień*, ślizgając się na lodzie, upadł wznak, i skutkiem rozbicia czaszki, na miejscu żyć przestał.— W dniu 14 z. m. Szymon *Miłoszczyk*, włościanin w wsi Winiarach, pow: Sandomiers: zamieszkały, dobywając kartofle z dołu, oberwaną ziemią przysypany został, a po wydobyciu go, do życia przywróconym być nie mógł. — W d. 17 b. m. w m. *Nieszawie*, dwuletni syn szewca, napiwszy się vitrioleju, który ojciec jego do robienia szuwaxu w szklankę nalał, w parę godzin życia dokonał.— We wsi *Przybysławice*, pow: Sandomiers:, spłonęła gorzelnia wraz z aparatem. Szacunek budowli ubezpieczony był na summę rs. 2250.— We wsi *Bebulno*, pow: Kieleckim, 3 stodoły, spichlerz, wozownia, szopa i trzy brogi zboża, oraz sprzęty i ruchomości gospodarskie, na rs. 4000 ubezpieczone. — We wsi *Lesznicy*, pow: Sieradzkim, dom czeladni, dwie stodoły i szopa, na rs. 720 ubezpieczone. Wartość zaś spalonego zboża i ruchomości, na rs. 5000 podaną została. (G. P.)

Z Petersburga.— P. Minister Dworu Cesarskiego zawiadomił Petersburgskiego Wojennego Jenerał Gubernatora, że N. CESARZ Najwyżej rozkazać raczył:

zabronić wszelkim towarzystwom i zakładom dobroczynnym, tak w Petersburgu, jako i w Moskwie znajdującym się, wydawania maskarad.— 21go Grud: v. s. widzianą była w m. *Elatma* w Gub: Tambows:, rzadka w swoim rodzaju Zorza półno:, która trwała od godz: 10tej min: 35 do 11tej. Nazajutrz mróz powiększył się do 22ch stopni. — Z kopalń *Ałtajskich* w ciągu r. 1847 wydobyto złota: W gubernji *Tomskiej*, okręgu Tomskim: pudów 38, funt: 21, zołotników 40, doli 84. W gubernji *Jenisejskiej*, okręgu Minusińskim: pudów 48, funtów 2, zołotników 61, doli 66. Okręgu *Aczyńskim*: pud: 19, funtów 33, zołot: 88, doli 20. Okręgu *Krasnojarskim*: funtów 11, zoł: 31. d. 24; czyli razem w okręgach: *Tomskim*. *Minusińskim*, *Aczyńskim*, i *Krasnojarskim*, pud: 106, f. 29, zoł: 29, doli 80. W kopalniach prywatnych *Kirgizskich* w ciągu tegoż roku wydobyto: pud: 2, f. 13, zoł: 68, doli 50.

Z Odessy. — W dniu 19/31 z. m., zimno było bardzo znaczne; oba porty i przystań zamarzły; żegluga została przerwaną, a fregata parowa *Krym*, mająca odpłynąć do *Konstantynopola*, musiała pozostać w porcie. W d. 20 z. m. (1 b. m.) mróz dochodził 18 stop:.

Anglja. — Dziennik *Glob* 20go b. m. zawiera najnowsze wiadomości z *Indji wschod:*, donoszące, iż pierzchający *Szyr Singh* ze swoją armją, ścigany jest przez *Anglików;* nieprzyjaciel uchodzi w kierunku ku wzgórzom 40 kilka mil ang: od miejsca, gdzie zaszły ostatnie walki nad rzeką *Czenab*. — Uzbrajania czynione przez Francuzów, zwracają na siebie uwagę dzienników ang:. Zdaniem dziennika *Standard*, interwencja Francji w Państwie Papiezkiem nastąpi za zgodą mocarstw, i nie sprowadzi zawikłań. Stan zaś finansowy *Francji* uchyla obawę o wojnę. Dziennik *Czasy* przypuszcza, że *Francja* wspólnie z *Austrją* i *Neapolem*, chce przywrócić porządek w państwie Kościelnem. — Zaprowadzenie biegu poczt do *Francji* przez *Bulon*, częstokroć korespondencje opóźnia.— Dziennik *Czasy* żadnego nie rokuje powodzenia powstańcom weneckim. — Rezerwowa eskadra parostatków urządzająca się w *Devonporcie*, składa się z statków: *Conflict* o 8 armatach i sile 400 koni, *Virago* o 6ciu armatach, i o sile 300 koni, *Spiteful* o 6 armatach, i sile 280 koni, *Salamander* o 6 armatach i sile 220 koni. *Rattler* o 6 armatach i sile 200 koni, *Jakal* o 2ch armatach i sile 150 koni. Do nich przybędzie statek dla Kapitana dowodzącego eskadrą i jego sztabu. W porcie *Cork* znajduje się 7 statków przewozowych; tamże spodziewane są 3 pułki, które będą wysłane do *Indji wsch:*.— Tak zwany kowal z *Gretna Green*, Henryk *Collins* w *Lamberton Toll*, w tych dniach rozstał się z tym światem. Przeszło od lat 20 był kojarzycielem zbiegłych par miłosnych, które na mocy pobłażającego szkockiego prawa, mogą połączyć się jedynie w obecności świadka pełnoletniego, bez potrzeby obecności urzędnika stanu cywilnego. W przecięciu rocznie kojarzył do 300 par, w ostatnim roku swego zawodu skojarzył par 330. Od czasu zaś zaprowadzenia nowego prawa o ślubach w *Szkocji*, przedstawionego przez Lorda *Brougham* w Parlamencie, małżeństwa zawierane w *Gretna Green*, nie są już więcej ważne. — W ciągu z. r. przybyło do portu w *Londynie* 8529 statków.— Poseł sardyński przy dworze ang: Xżę *Revel*, został odwołany.— *Ludwik Filip* otrzymał liczne zaprosiny do *Brighton*, za które jednak podziękował; w tych dniach wrócił ze swoją rodziną z *Richmond* do *Claremont*.— W *Stowe* rozpoczęto sprzedaż wspaniałej bibljoteki Xcia *Bukingham*.— P. Franci: *Baring*, obejmując posadę pierwszego Lorda Admiralicji, wymówił sobie, aby nie był zobowiązany popierać podatek od dochodów majątkowych.

Austrja. — Gazeta wiedeńska ogłosiła szczegółowe rozporządzenie ministerjalne, w przedmiocie zaprowadzenia w szkołach Rusinów w Galicji, języka tejże narodowości; w szkołach, gdzie wykład w tym języku dateraz jeszcze nastąpić nie może, tymczasowo zastąpiony będzie przez język niemiecki. — Alexander *Pepłowski* z *Bustyna* w Galicji, Doktor medycyny, za udział w rokoszu październikowym w *Wiedniu*, został skazany na 2-letnie więzienie. — Deputacja z *Tryestu*, która udała się do *Ołomuńca* i *Pragi*, celem złożenia hołdu Cesarzom *Franciszkowi Józefowi* i *Ferdynandowi*. doznała u obu Monarchów jak najuprzejmiejszego przyjęcia; w *Wiedniu* Deputacja złożyła swoje powinszowanie Hrabiemu *Stadion*, byłemu Gubernatorowi *Tryestu*, z przyczyny objęcia przez niego ważnego urzędowania w gabinecie. — Kapitan francuzki prosił, aby pozwolono statkom francuzkim znajdującym się na morzu Adrjatyckiem przezimować w *Pola;* za udzieleniem odmównej odpowiedzi, statki postanowiły przezimować w *Fasana*.— Komisja wysłana z *Tryestu* do *Anglji*, w celu nabycia parostatków wojennych, nie uskuteczniła dotąd kupna. Rząd zakupuje dla *Tryestu* znaczną ilość budulcu; zdaje się zatem, iż przystąpią w tem mieście do budowy statków. — Prezes sejmu węgierskiego przybył 20go b. m. z *Debreczyna* do *Pesztu*, za uzyskaniem od Xcia *Windischgraetz* pozwolenia do powrotu. Sejm rozwiązał się w *Debreczynie*. *Kossuth* schronił się ucieczką. Tenże sejm postanowił armję węgierską rozwiązać. — Wyprawa węgierska uważana jest za skończoną. Oddziały ruchome będą dostateczne do poskromienia lub rozbrojenia szczątków *honvedu* (pospolitego ruszenia). Pierzchające wojsko węgierskie rabuje po wsiach i miastach, wszelka karność u Magyarów ustała; wojsko cesarskie wszędzie z radością jest witane przez mieszkańców, którzy je uważają za swego oswobodziciela. Pod *Kremnitz* spodziewają się poddania korpusu herszta *Georgey* — Feldmarszałek Hr: *Radecki* kazał przenieść szpitale z *Medyolanu* do *Verony*. Baron *Hainau* objął dowództwo korpusu pod *Wenecją;* Jenerał *Ap-*

pel dowództwo w *Brescii;* Arcy-Xżę *Albrecht* otrzymał dowództwo dywizji w korpusie Feldmarszałka Porucznika *d'Aspre* w *Bergamo*. Armja cesarska w Królestwie Lombardzko-Weneckiem, liczy 140,000 ludzi. W *Treviso* i *Mestre* odbywają próby strzelaniem z moździerzy, aby tym sposobem attakować *Wenecję* i *Malgherę*.— *Neue Preusische Zeitung* w wiadomościach giełdowych z dnia 24 b. m., donosi o spadnięciu papierów, w skutek rozchodzącej się wieści, że Sejm w *Kromierzu* rozwiązanym został.— Bankonoty węgierskie tracą teraz 4 do 5 procent; w *Peszcie* wynikło już o nie wiele procesów; wiele osób nie chce takowych przyjmować.— Centralna kolej żelazna węgierska w czasie niespokojności w kraju, wiele strat poniosła.— Poseł turecki P. *Mussurus* przybył 19go b m. do *Wiednia*, z kąd uda się za kilka dni do *Ołomuńca*.— Rusini obecni w *Kromierzu*, 18go b. m. obchodzili Święto *Jordanu*, Nabożeństwem solennem w Kościele Sgo Maurycyusza, a następnie odbyli obrzęd poświęcenia wód w parku.— P. *Schmerling* bawi jeszcze w *Ołomuńcu*.— Głoszą o nadaniu ustawy i blizkiem zwołaniu izby wyższej i niższej.— W *Wiedniu* zaostrzono przepis meldowania obcych w przeciągu doby, pod karą 50 zł. m. k.— Sejm w *Kromierzu* ma być odroczony do 5go lub 15go Maja.— Głoszą, że Prezes Rady Xiążę *Szwarcenberg*, wezwał osoby znakomite, aby zechciały wrócić do swoich mieszkań w *Wiedniu*. Mają także nadzieję, że Najaśn: Cesarz wkrótce przybędzie do stolicy. Dla Cesarza *Ferdynanda* miano przygotować 64 pokoi w *Klosterneuburg* nad *Dunajem*.— Cesarzowa *Marja Anna* zachorowała.— W stolicy krążą wieści o nowych zwycięztwach w Węgrzech.— W *Ołomuńcu* odbywają się częste narady Ministrów.— 17ty buletyn armji zawiera szczegóły następujące: Jenerał-Major *v. Goetz* donosi z *Mossocz* 17go b. m., iż po podbiciu Komitatu Turoczskiego i obsadzeniu wstępów do niego pod *Batuską* i *Stuben* ku *Neusohl* i *Kremnitz*, posłał 16 b. m. po połud: rekonesans do tego miasta w górach, dla zasięgnięcia bliższych wiadomości o stanowiskach nieprzyjaciela. Oddział na ten cel wysłany, spotkawszy nieprzyjaciela pod *Turczek*, wyparł go z tej pozycji, przyczem Porucznik *Batiany* zdobył haubicę; lecz nastała noc, przeszkodziła dalszemu korzystaniu z tego zwycięztwa. 17go rano świeże oddziały rokoszan przybyłe z *Kremnitz* usiłowały odzyskać stanowisko dniem wprzódy utracone; wszakże opór waleczny naszego wojska, oraz strata 117 żołnierzy i 4ch Oficerów w jeńcach i 100 żołnierzy w zabitych, nie wymieniając znacznej liczby ranionych, zmusiły ich po 4 godzinnej walce do odwrotu. Ich atak podał nawet sposobność naszemu oddziałowi wysłanemu na rekonesans świetnie wywiązać się ze swego zadania i obznajmić Jenerała *Goetz* z ich stanowiskami i siłą, tak iż tenże zdołał wspólnie z Feldmarszałkiem Porucz: Baronem *Czorich*, który ścigał ten hufiec w trop z *Pesztu* przez *Waitzen*, do szczętu nieprzyjaciela pobić. Rapport z głównej kwatery Feldmarszałka-Porucz: Barona *Schlick* z d. 17 b. m. donosi, iż sejm węgierski w *Debreczynie* zgromadzony, widząc niemożność dalszego posuwania swoich planów buntowniczych, postanowił armję węgierską rozwiązać. Celem wzmocnienia go w tem postanowieniu, i przeszkodzenia ucieczce hersztów rokoszan, pomieniony Feldm: Porucznik na wiadomość, że oddział armji naszej pod dowództwem Feldm:-Porucz: *Schulzig* wyruszył z *Pesztu* przez *Gyengyoes* i *Mezoekoevesd* na *Miskolcz*, a Jenerał *Goetz* przez *Kremnitz* i *Schemnitz* ku *Zips*, kazał obsadzić *Leutschan*, przez dostateczny oddział pod dowództwem Majora *Kiesewetter*, i 15go wyprawił oddział ruchomy z *Eperies* ku *Hannsfalva*, *Varano* i *Homona*, aby za powrotem połączył się pod *Gerendą* i *Toeke Terebes* z drugim oddziałem wysłanym 17go b. m. z *Koszyc* i przez *Sarospatak* manewrował, w kierunku *Cisy*. Feldm: Porucz: *Schlick*, za pozostawieniem brygady *Deym* w *Koszycach*, udał się z siłą główną do *Tallya*, gdzie skoncentruje wszystkie oddziały, aby ruszyć na *Tokaj* i *Debreczyn*.— Od czasu zjawienia się cholery w *Galicji* do końca z. r., zachorowało na nią 104,124 osób, z których umarło 41,055.— *Osiek* poddał się cesarskiemu wojsku. Również to wojsko miało obsadzić ważne miasto *Shemnitz* w górach.— Linja celna między *Węgrami* a innemi prowincjami Cesarstwa, będzie zniesioną.— Podług gazety szląskiej, węgierski Jenerał *Goergey*, poddał się już władzy cesarskiej.— Cesarz ozdobił Majora i Fligiel-Adjutanta, Xcia Alfreda *Windischgraetz*, krzyżem kawalerskim orderu *Leopolda*.

Belgja.— Marchese *Ricci* reprezentant sardyński na kongresie bruxelskim, przybył już do *Bruxelli;* za kilka dni są spodziewani, reprezentant francuzki Pan *Lagrenée*, i angielski Sir Henryk *Ellis*.

Francja.— Monitor 21go b. m. zawiera protokół ogłoszenia Pana *Boulay* (de la Meurthe) Vice-Prezydentem Rpltej.— Monitor zbija wieść przez niektóre dzienniki powtórzoną, jakoby Prezydent zobowiązał się amnestję udzielić.—Komitet rozpoznawający wniosek Pana *Roteau*, w przedmiocie rozwiązania posiedzeń Zgromadzenia Narodowego, oświadczył się za przejściem do kolei dziennej; w raporcie swoim Komitet wynurza przypuszczenie, iż Zgromadzenie rozwiąże się w Maju lub Czerwcu. P. *Grévy* obrany jest sprawozdawcą Komitetu.— Z *Tulonu* nie ma nic ważnego.— Admirał *Cecile* 21go b. m. miał pożegnawcze posłuchanie u Prezydenta, przed wyjazdem na poselstwo do *Londynu*.— Z liczby 72ch uczniów wydalonych z szkoły wojskowej *St. Cyr*, 17 otrzymało pozwolenie do powrotu.— P. *Goudchaux* (Gudszo) obrany jest Prezesem, a P. *Langlois* Sekretarzem Komisji rozpoznającej plan założenia banków w departamentach.— W Ministerstwie spraw zagr: otrzymano

zażalenie Francuza osiadłego w Mexyku, nazwiskiem Alfons *Dennée*, któremu Lorenzo *Avellano* Gubernator prowincji Guanaxuato, zabrał summę 17,150 fr:, dla korpusu *Bustamente*, który wówczas toczył wojnę z Amerykanami. — Nowo-mianowany Vice-Prezydent Rpltej P. *Boulay* Reprezentant narodu, wybrany był do Zgromadzenia Narodo: przez 65,000 głosów w depart: *des Vosges*. Syn dawnego Deputowanego na konwencję, P. *Boulay*, był za panowania Króla *Ludwika Filipa*, Pułkownikiem 11 legji gwardji narodowej Paryzkiej, a wb. Izbie Deputowanych zasiadał jako Deputowany z *Miremont*. — Ojciec Vice-Prezydenta Rpltej, za czasów Cesarstwa, był znakomitym członkiem Rady Stanu. — Akademja 18go b. m. obrała swoim członkiem Pana *St. Priest*, w miejsce zmarłego Pana *Vatout*. — P. *Peruzzi* dotychczasowy Minister rezydujący toskański przy rządzie francuzkim, 18go b. m. przedstawił Prezydentowi listy odwołujące go z tego stanowiska. — W *Tulonie* 15go b. m. oczekiwano jeszcze rozkazów telegraficznych względem przeznaczenia eskadry. — Baron *Andrian*, przybył z *Londynu* do *Paryża*. — Jenerał *Zucchi* dowódzca wojsk Papiezkich w *Bononji*, przybył do *Paryża*.

Hiszpanja. — Rząd pozwolił niektórym wychodzcom wrócić do kraju. — Hrabia *Andechs* (Xżę *Adalbert* Bawarski), przybył 12go b. m. z *Grenady* do *Madrytu;* w dniu następnym przedstawił go Królowej Sprawujący inter: austrjackie P. *Reymond*. Audyencja odbyła się ze zwykłą uroczystością w sali tronowej, gdzie Królowa udała się na jego powitanie. Wprowadzono następnie dostojnego gościa do gabinetu Królowej, gdzie znajdowali się Królowa Matka i Król. Xiążę po odwiedzinach u rodziny Królewskiej, udał się pod nazwiskiem Hrabiego *Andechs*, do mieszkania Prezesa Rady Ministrów Jenerała *Narvaez*. Xiążę zamierza zabawić w *Madrycie* przez 4ry tygodnie.

Niemcy. — P. *Arago* 22go b. m. wyjechał z *Berlina;* sądzą jednak że powroci, ponieważ dotychczas nie jest mianowany jego następca. — Z *Homburga* doszło do *Frankfortu n. M.* przedstawienie w przedmiocie zniesienia domów gry hazardowej. — Król *Bawarski* mianował Barona *Lerchenfeld* pierwszym Prezesem, a Hrabiego *Hegnenberg* drugim Prezesem izby Deputowanych. — Król *Pruski* ozdobił orderem zasługi (Pour le Mérite) cywilnym: Malarza nadwornego Pana Wilhelma *Kaulbach* w Mnichowie; Członka Akademji francuzkiej Pana *Guizot*, i Członka Akademji umiejętności Pana *Cauchy*. — W. Xiężna Następczyni *Sasko-Wajmarska* 20go b. m. wieczorem, szczęśliwie powiła córkę. — Xżę panujący Sasko-Koburgski *Gotha*, przybył do Berlina. — 20go b. m. obchodzono uroczyście w *Frankforcie n. M.*, 67mą rocznicę urodzin Arcy-Xcia Zawiadowcy. — Król *Bawarski* mianował Radcę Państwa Barona *Schenk v. Staufenberg*, pierwszym Prezesem Izby Radzców Państwa.

Włochy. — W porcie *Genueńskim* czynione są uzbrajania. — W. Xżę *Toskański* przy zagajeniu izb prawodawczych we *Florencji* dnia 10go b. m., był z zapałem przyjmowany. W mowie tronowej wspominał z ubolewaniem o wypadkach rzymskich, i wynurzył nadzieję, że Jego Świątobliwość rychło wróci do swego państwa.

Rozmaitości. — Koncerta w *Paryżu* w ciągu bieżącej zimy będą bardzo ożywione; z Artystów znakomitszych są spodziewani: *Liszt*, *Ole-Bull* i waltornista *Vivier*. — Otworzono składkę celem odnowienia pałacu *Neuilly;* na ten cel wpłynęło już 300,000 franków. — Właściciele *Colosseum* w *Regentsparku* w *Londynie*, urządzili cykloramę przedstawiającą sceny i wypadki strasznego trzęsienia ziemi w *Lisbonie* w r. 1735. Najprzód widać ujście *Tagu* z zamkiem *Belem;* następnie zaś dwa widoki nadbrzeżne; potem miasto z jego Kościołami, zamkami i t. d.; targ w czasie trzęsienia ziemi; *Tag* wzburzony, napełniony gruzami i trupami; miasto runące; teatra w płomieniach i t. d. Kolosalne to dzieło zostało wypracowane przez Panów *Danson* i *syna*. Muzyka towarzyszy każdemu przedstawieniu tej cykloramy. — Doświadczono w Anglji, że mieszkania wilgotne i cuchnące, tracą te przywary, jeśli zewnątrz ściany okryte są bluszczem. — Najobszerniejsza szkoła przemysłowa istnieje w *Liwerpoolu*. Gmach zbudowany kosztem 150,000 funt: szterl:, mieści 3500 uczniów i 50 nauczycieli. Do czytelni uczęszcza dziennie około 1600 osób, a na prelekcje publiczne odbywane dwa razy na tydzień, około 1300 słuchaczy. — Na kolejach żelaznych w *Ameryce*, wprowadzają w użycie wagony ogrzewane. — I w *Chili* odkryto kopalnie złota. Niezadługo sprawdzi się istotnie śpiewka z *Roberta Djabła*: »Złoto, złoto jest chimerą!" — Łatwo wymówić *Biljon*, ale przeliczyć nieco trudniej: na minutę można do 200tu doliczyć, na godzinę zatem 12,000, na dzień 288,000, na rok 105,120,000; aby zatem Biljon czyli miljon miljonów zrachować, potrzebaby 9512 lat, 34 dni, 5 godzin i minut 20; że zaś człowiek umysłowo nie może więcej nad 12 godzin pracować, zatem na przeliczenie tej summy, potrzebaby właściwie 19,024 lat, 68 dni, 10 godzin, 40 minut.

Fraszki. — »Czy będziesz *kochać* mnie dłużej jak dwa dni?" zapytała piękna dziewczyna młodzieńca. »Dłużej jak dwa dni *kochać* cię nie mogę", rzekł tenże, »bo trzeciego dnia już będę cię *ubóstwiał*." — *Kilka pytań i odpowiedzi*: Co kładziemy na stoł, zbieramy, a jednak zostaje się? (Talja kart). Co widziemy raz jeden w *minucie*, dwa razy w *momencie*, a nie moglibyśmy jednak dostrzedz w *stu latach*? (Literę *m*). Co idzie z *Warszawy* do *Lublina*, a jednak nie rusza się z miejsca? (Trakt). Co dzieje się jednocześnie z wszystkiemi mężczyznami, z wszystkiemi kobietami i z wszystkiemi dziećmi? (Starzeją się). Co potrafi udźwigać 1000 kop siana, a nie uniesie najmniejszego kamyka?

(Rzeka). — W pewnem miasteczku wystawioną była drama przez podróżujących Aktorów, w ktorej grzmoty tak doskonale naśladowano, że w całem miasteczku śmietanka się zwarzyła, i wszystkie raki pozdychały — Dystrakt dowiedziawszy się, że mu jego najpiękniejszy koń zdechł, zawołał: »Tak to i z nami będzie.” — Pewien literat uskarżał się, że mu żona tak cienkie świece daje do pracy, że musi zużyć librę papieru, aby je jako tako w lichtarz oprawić. — Jakiś krótkowidz przechodząc koło kamiennego filaru, uderzył o niego nosem. »Otóż to jest nie nosić okularów, zawołał, o małom filaru na miazgę nie zdruzgotał!”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

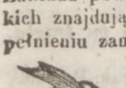
Ankiewicz Juljan Budow: z Gosławia; Bystrzanowski Jan Kazim: Oby: z Bebelna; Biernacki Jan Oby: z Koła; Bielski Fr: Ob: z Janowa; Damiński Adam Oby: z Garlina; Domański Damazy Oby: z Zalesia; Deskur Stan: Oby: z Sancygniowa; Duczyński Mik: Oby: z Duchnic; Doliński Emil: Oby: z Józefowa; Dunin Emilja Ob: z Dzierzbia; Dąbrowska Klara Oby: z Lisowa; Jurjew Prapor: z Petersb:; Karwowski Józ: Oby: z Borkowic; Lauterborn Ferd: Kup: z Gosławic; Lasocki Bronis: Oby: z Słupska; Lauber Emiljan Ob: z Kowala: Młodzianowski Fr: Oby: z Płoniawy; Niemirycz Edw: Oby: z Modzel; Potapow Alex: Adjut: JO. Xięcia Namiestnika, z Radomia; Skotnicki Mich: Ob: z Zakrzewa; Thomson Saat Kup: z Londynu; Wielowiejski Ludw: Oby: z Piotrkowa; Zagórski Ign: Oby: z Grzmiący; Zambrzycki Ant: i Żelaziński Marcin Oby: z Gostkowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

M. GUTOWSKI, KRAWIEC MĘZKI, mieszkający dawniej w Hotelu Smoleńskim, teraz przeniósł swój warsztat pod Numer 632, do domu P Kamieńskiego przy ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej, na 1sze piętro. W jego pracowni wyrabiają się wszelkie ubiory Męzkie, podług żurnali Paryzkich najświeższych, i z największą akuratnością, za cenę najpomierniejszą; przyczem poleca się Szan: Publiczności.



Z dniem dzisiejszym otwieram **MAGAZYN MÓD I STROJÓW,** przy ulicy Krak: Przedmieście Nr 376. na 1m piętrze; upraszając Szanowne Panie o łaskawe ich względy co do zamówień należących do Zakładu powyższego rodzaju. Najnowsze żurnale Mód Paryzkich znajdują się w powyższym Magazynie; za akuratność w dopełnieniu zamówień, poręcza.— Amalia *Maurus.*



Podpisany, utrzymujący ZAKŁAD KALIGRAFICZNO-MALARSKI, który od lat 17 exystuje, ma honor donieść Szan: Publicz:, iż podejmuje się wystawiać wszelkie Znaki (Szyldy) za różne ceny, z materjałem swoim, tak pisane jakoteż i malowane w jak najpiękniejszych wzorach: angielskich, rossyjskich, francuzkich, niemieckich, gockich, i wszelkiemi innemi ozdobnemi drukami, tu jeszcze zupełnie nieznanemi.— Zarazem zaręcza za piękność i trwałość roboty, dobór materjałów i za akuratne na czas wykończenie, a to za cenę taką jaka tylko może być najpomierniejszą. Ulica Długa Nr 592, w domu po-Paulińskim, na 1m piętrze.

J. *Gąsowicz*, Kaligraf.

UCZEŃ dobrej konduity, posiadający język polski, niemiecki, oraz rachunki, w wieku około lat 16, potrzebny jest w Kaliszu, w handlu Piotra Macińskiego.

Na żądanie pełnomocnika sądowego nieobecnych SSrów i z mocy upoważnienia presidii Tryb. Cyw: tutejszego, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanym Rejentem, d. 18/30 b. m. o godz: 3 po południu, w domu przy ulicy Podwal pod Nr 500 B. położonym, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Felicyannie z Krajewskich 1-voto Rosenbergowej, 2do Sulimirskiej, ostatniego Myssyrowiczowej Wdowy należące, jako to: Garderoba, Bielizna, Pościel, Miedź, niektóre Srebra, Zegarek złoty dawnego fasonu, Sprzęty domowe, i inne t. p. przedmioty, za gotowe zaraz płacić się w monecie mające pieniądze.— Przy której to licytacji sprzedaną także będzie FAJKA piankowa, w srebro oprawna, z cybuchem giętym, do spadku bezdziedzicznego po ś.p. Stanisławie Banachowskim Patronie Trybunału należąca. — *Masłowski*, R. K. Z.



OSTRYGI świeże, jak dotąd tak i nadal, to jest co Poniedziałek i Piątek, nadejdą pocztą do Składu Win i Korzeni, J. L. *Flatau*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

W mieście Gubernjalnem Płocku, w nieruchomości pod Nr 56/7 w Rynku położonej do własności Sukcesorów po Karolu *Kulig* należącej, w miejscu jednem z najlepszych do handlu, jest do wynajęcia **SKLEP** z Mieszkaniem, z wszelkiemi dogodnościami. Kontrakt o najem tego Lokalu może być zawartym w każdym czasie, pod bardzo korzystnemi warunkami; wiadomość powziąść można w Płocku u Ignacego *Gąsiewskiego*, Patrona Trybunału, do którego Interesenci niemiejscowi, mający chęć wynajęcia, za opłaceniem Poczty franco, zgłosić się mogą.— J. *Gąsiewski.*



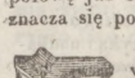
NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 609 położona, z kamienicy murowanej o 2ch piętrach, i 2ch takichże Oficyn składająca się, w Trybunale tutejszym, dnia 19/31 Stycznia r. b. o godz: 1ej po południu, na publicznej w drodze działów licytacji, sprzedaną zostanie. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 9282 k. 13½, przez biegłych oszacowanej. Warunki sprzedaży u Patrona Parisota, przy ulicy Długiej pod Nr 557, w każdym czasie przejrzane być mogą.

Niżej podpisany, Majster OBUWIA DAMSKIEGO, uwiadamia niniejszem Szanow: Publi:, iż zaopatrzył nowo-otworzony Skład swoich wyrobów, przy ulicy Miodowej pod filarami, obok handlu P. Letronne, we wszelkie rodzaje Obuwia Damskiego, między któremi głównie odznaczają się nowością, elegancją, i wygodą w szyciu paryzkiego wynalazku buciki damskie ze spręzyną gumową, które zastępuje dotąd używane sznurowanie; niemniej przyjmuję wszelkie obstalunki, które jak najakuratniej podług najnowszych fasonów zagranicznych jako i takowe na jedną nogę wykonywam.— J. Mędrzecki.

LOKAL na 1m piętrze od frontu, składający się z 6u Pokoi, Kuchni, Spiżarki, Piwnicy, Góry, Stajni i Wozowni, przy uli: Elektoralnej, pod Nr 795, naprzeciw Banku, od Wielkiej-nocy r. b. do najęcia. Wiadomość u Rządcy domu.

EKONOM uzdatniony, któren ukończył swoje nauki Agronomji zagranicą i praktyki, oraz w Królestwie Polskiem, opatrzony dobremi świadectwami, życzy wejść w podobną kondycję, lub Pisarza prowentu. Wiadomość pod Nr 1491 przy ulicy Siennej.

We wsi Zbóino Pow: Lipnowskim w Gub: Płockiej położonej, nabyć można 40 korcy warszawskich, świeżego nasienia KONICZYNY czerwonej. Połowę tej ilości każdej chwili, a drugą połowę już od 15 Lutego r. b. odebrać będzie można. Cena oznacza się po 5 zł. czyli po 75 kop: za garniec.



FORTEPJAN mahoniowy, o 6u oktawach, nowo-wyrestaurowany, w najlepszym stanie, do sprzedania na Krako:-Przedm:, naprzeciw Sgo Krzyża, Nr 404, na 1m piętrze po prawej stronie, w oficynie.

SKLEP, dwa POKOJE, Kuchnia, obszerne i widne sutereny w których Składy i Piekarnia i t. d., do najęcia od Wielkiejnocy r. b., w domu za Żelazną bramą Nr 413 G. Wiadomość u Odźwiernego w tymże domu.

Trzy MAGLE angielskie nowe, są do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 557. Wiadomość powziąść można u właścicielki mieszkającej w tymże samym domu.

W dniu 21 b. m. zgubioną została w Salach Redutowych, BRANSOLETKA z włosów pleciona, z klamerką złotą grawirowaną, która dla właścicielki stanowiła drogą pamiątkę. Łaskawy Znalazca raczy takową za nagrodą Rsr. 2, złożyć w Drukarni Kurjera.

Peretz *Hertz*, mieszkający w domu N° 1541 przy ul: Chmielnej, wprost pałacu JW. Mitkiewicza, trudniący się dostawą i sprzedażą przy kolei żelaznej tu w Warsz: **WAPNA** zawsze świeżego i skalistego, sprowadzonego z fabryki i kopalni Piekła i Ciebłowa; ma honor polecić się łaskawym względom Szan: Publiczności, iż w każdym czasie za cenę przystępną uskuteczniać będzie wszelkie obstalunki, które albo wprost z kolei lub szop przy mieszkaniu swojem, ryczałtowo lub częściowo, podług życzenia nabywającego, i to nie na miarę, lecz wagę licząc każdy korzec netto funtów 250, brutto z drzewem funt: 270, a jeżeli niepogódne powietrze, dla ochronienia tegoż Wapna od lasowania się przez drogę, w mieszkaniu swojem sprzedaję.

Na żądanie Exekutora Testamentu ś. p. Zygmunta Flesch, odbywać się będzie w d. 17/29 b. m. o godz: 10 z rana i dni następnych, sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości po tymże Zygmuncie Flesch pozostałych, mianowicie: Garderoby, Futer, Bielizny, Mebli, Srebra i Kosztowności, a to w domu pod Nr 777 przy uli: Elektoralnej w Warszawie położonym.

J. *Noskowski*.

Komisarz Policji Administr: Cyrk: 4, 5 i 6. W wykonaniu odezwy Prokuratora Królewskiego przy Tryb. Cyw: Guber: Warsz:, z dnia 18/30 Listop: r. z. Nr 7785, podaje do publicznej wiadomości, iż Ruchomości, a mianowicie: Garderoba i Bielizna, po niegdy Piotrze Łuckim Sztabs-Kapitanie linji telegraficznej, pozostałe, pod Nr 2166/7 przy ulicy Bonifraterskiej, w dniu 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze, sprzedane zostaną.— Asesor Kole:, *Paniewski*.

Dobra Zrejowice w Guber: Warszawskiej Pcie Piotrkowskim, od miasta Radomska mil 2, od kolei żelaznej mil 2 położone, rozległości włók m. n. polskiej 83, z pięknym lasem włók 30, gorzelnią i ziemią powiększej części pszennej gleby, z pożyczkami Towarzystwa Kredytowego i bankową, wynoszącemi zł. 100,000, są z wolnej ręki do sprzedania lub do wydzierżawienia na lat kilka.— Bliższa wiadomość na gruncie, lub u Właścicielki w Kaliszu.

Doniesienie Loteryjne, z Kantoru Józefa *Dawidsohn*, przy ulicy Senatorskiej w domu własnym pod Nr 435. Po ukończeniu 5ej klassy 72 Loterji, w ogóle wygrano w moim Kantorze Rsr. 10,500 czyli Zł. 70,000. ŁOSY nowe do 1ej klassy 73 Loterji, całe i części: w moim Kantorze są do nabycia. Osobom na prowincji zamieszkałym, życzącym szczęścia probować w moim Kantorze, jak najakuratniej korespondencję zapewniam.— J. *Dawidsohn*.

KANTOR STRĘCZEŃ GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Podwal Nr 512 w domu Pokorskiego.

Życzą być umieszczone Guwernantki z wysoką muzyką i naukami klassycznemi; oraz z niższem ukształceniem naukowem i muzyką początkową.— Guwernerowie Polacy i Francuzi.— Bony Niemki i Polki.— Korrepetytorowie i Korrepetytorki.— Nauczyciele i Nauczycielki talentów i nauk,— niemniej Francuzi i Francuzki, życzą lekcji na godziny. — Niemka posiadająca muzykę, życzy umieścić się na prowincji. Marja z Tumanowiczow *Bijolt*.

KANTOR

Guwernantek przy ulicy Długiej Nr 541, na 1m piętrze, 3ci dom od ulicy Freta, wprost Paulinów.

Osoby życzące sobie pobierać lekcje Fortepjanu, Skrzypców, Śpiewu, od Artysty upoważnionego od Rządu, a świeżo z prowincji przybyłego, zgłosić się zechcą, i dla przekonania się o zdatności w udzielaniu i metodzie, mogą słyszeć grającego na fortepjanie 8-letniego Synka Artysty.— Są do umieszczenia Guwernantki i Guwernerowie Polacy, Niemcy, Francuzi i Anglicy; Metrowie muzyki, śpiewu i tańca; Bony Niemki i Francuzki.— J. *Foland*.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N. 473c.

LOKAL na 1m piętrze z balkonem, składający się z 13 Pokoi, oraz Stajnia i Wozownia, do wynajęcia od Sgo Jana r. b. przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1258 C, w domu P. Trouvé.

Ktoby chciał na 1szy Nr hipoteki po Towarz: Kredytowem, ulokować na Dobra tutejszej Gub: blisko kolei położone, SUMMĘ Zł. 430,000, i w miejsce procentu pobierać z góry dzierżawę rocznie 45,000 przynoszącą, może zostawić swój adres w powyższym Kantorze; a Osoba do tego upoważniona, w wskazanem mieszkaniu z interesentem bliżej w tej mierze porozumie się. Dobra te mogą być i sprzedane, i po opłaceniu powyższej Summy reszta umówionego szacunku na 8 lat będzie rozłożoną, lub też jaka Nieruchomość miejska lub wiejska, w tym szacunku może być przyjętą.

Jest do wydzierżawienia OGRÓD fruktowy i warzywny, w mieście, z oranżerjami i inspektami lub bez takowych. Wiadomość bliższa w powyższym Kantorze.

Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 415.

Piękne DOBRA w gruntach pszennych 200 włók rozległe, w czym 75 lasu a 30 łąk żyznych, dwoma rzekami przerżniętych, na których znajduje się 3 Młyny, o mil dwie od Łowicza, wśród miast Fabrycznych w najlepszym punkcie komunikacyjnym, Budowlami prawie wszystkiemi murowanemi, Rezydencją piękną, bo jest pałac obszerny z 2ma pawilonami, z robocizną dostateczną, przyznanych czystych dochodach, są całkowicie lub częściowo do sprzedania. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 1. Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 2.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Pierwej Mama. Tego mi trzeba. Pokoik Zuzi.*— Jutro, *Sztuka przypodobania się.*

PĄCZKI po groszy 3.— Pod Nr 454 przy ulicy Krak: Przedm:, dostać można Pączków doskonałych, a to z najlepszej mąki Siedleckiej, z dobrą konfiturą, ręcząc za dobroć i smak.— *Schmidt*.

Dawno już znanych **RÓŻ KARNAWAŁOWYCH**, w Głównej Fabryce Cukrow, Ciast i Karmelków, przy ulicy Krakows.-Przedmieście pod Nrem 411, każdodziennie dostać można podczas karnawału, *nadzianych Smietaną i najlepszą zaprawą*. Z tego to powodu, u mnie z słusznością noszą znakomitsze nazwisko, bowiem sprzedawane są pod nazwą **KAMELJI KARNAWAŁOWYCH**, które tak co do wybornego smaku, jakoteż co do osobliwości, za zupełną nowość zalecić mogę po taniej cenie (sztuka po gr. 10), z zapewnieniem znacznego zapasu. Również każdego czasu dostać można u mnie znanych wybornych PĄCZKÓW po gr. 5, a z zaprawą ananasową po gr. 10, zaręczając, że w r. b więcej konfiturami są zaprawiane. Przytem mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, wcale nowy gatunek CIAST, sztuka po gr. 6, pod nazwiskiem: ARTYSZOKI, i CIASTA MASKARADOWE. W. *Klopfert*.